Nr. 17 SOSNOWIEC, wtorek dnia 23 stycznia 1917 roku Rok XII

KURJER ZAGŁĘBIA

Redakcja i Administracja otwarte od 8-ej rano bez przerwy do 7-ej godz. wieczorem. W niedziele i święta od 9-ej do 11-ej godz. rano.
Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, ul. Dęblińska Nr. 7.

Sprawozdanie finansowe R. G. O. za rok ubiegły.

Ogólna suma wpływów za rok 1916, to jest suma, jaka bezpośrednio lub pośrednio przeszła przez ręce Rady głównej opiekuńczej wynosi 4,134,000 rubli. Najpoważniejszą część sumy powyższej wniósł Komitet poznański, dając wprost Radzie głównej op. 1,761,000 rb., zaś bezpośrednio radom prowincjonalnym (w pierwszym okresie działalności) 240,000 rb., oraz na rzecz Litwy rb. 97,000. Razem więc Komitet poznański dał w przeciągu roku z górą 2.000,000 rb. Prócz tego komitet w Vevey przekazał ogółem 750,000 rb. Centralny komitet obywatelski i komitet obywatelski gub. warsz. w porozumieniu z ks. arcybiskupem, któremu pozostałości swe przekazały, oddały do dyspozycji Rady gł. op. w momencie jej powstania rubli 440,000, Komitet londyński p. Alma Tademy 330,000 rb., ofiary z Rosji 189,000 rb., ofiary osób prywatnych 170,000 rb.

Następnie sumy, w kraju osiągnięte, bądź drogą kwesty, bądź zgromadzone pracą centrali, wynoszą: z kwesty ogólno-krajowej rb. 540,000, dochody zaś z loterji dobroczynnej Rady gł. op. rb. 203,000.

Co do wydatkowania wyżej wymienionych sum, to rady opiekuńcze na terytorjum jenerał-gubernatorstwa warszawskiego otrzymały do dnia 1 b. m. rb. 2,180,000. Ponieważ w tym samym czasie od Komitetu poznańskiego, jak wspomniano wyżej, otrzymały rady opiekuńcze bezpośrednio rb. 207,00, przeto całokształt sum, jakie asygnowano radom prowincjonalnym, wynosi 2,400,000 rb. Instytucje ratownicze, poza obrębem jenerał gubernatorstwa warszawskiego, otrzymały w tym czasie: Suwalszczyzna i rejon etapów rubli 214,000, Litwa i Ruś 550,000. Jeśli od sum wspomnianych dołączyć fundusz aprowizacyjny rb. 333,000, w znacznej części rozdany radom opiekuńczym w drodze pożyczek, otrzyma się ogólną sumę, wydaną przez centralę w r. ub. 3,342,000 rubli.

Co się tyczy majątku R. G. O w chwili obecnej, to funduszów rozporządzalnych posiada R. G. O. 376,000 rb., w tem gotówki płynnej 220,000 rb. (Sumy powyższe podane są w cyfrach okrągłych).

Co do przewidywań na przyszłość — można skonstatować, że kryzys finansowy, jaki nieustannie groził Radzie, szczególnie w jej początkach, gdy gospodarka z natury rzeczy nie była dostatecznie planowa, obecnie zażegnano.

Skład Rady Stanu.

Obecny skład Rady jest następujący: 8 właścicieli ziemskich, 2 włościan, 2 księży, 3 publicystów (w tej liczbie p. Studnicki, jeden z założycieli Klubu Państwowców, oraz p. Grendyszyński), 1 bankier (prezes giełdy warszawskiej), 2 adwokatów, 1 lekarz, 2 przemysłowców (w tej liczbie p. Łempicki, prezes Towarzystwa Przemysłowców), 1 wojskowy (p. Piłsudski) i 1 naczelnik milicji. W charakterze przedstawicieli robotników zasiadają w Radzie: p. Kaczorowski, narodowiec, oraz p. Kunowski, reprezentujący Frakcję Rewolucyjną P. P. S.

Z widowni wydarzeń.

Wojna podmorska w pełnym toku.

BERLIN, 21 stycznia, Najważniejsze cieśniny wód Europy zachodniej i południowej są blokowane przez niemieckie łodzie podwodne. Rezultaty tej blokady ujawniają się w katastrofalnych wprost stratach flot koalicyjnych. Liczba zatopionych parowców zwiększa się z nadzwyczajną szybkością.

Łodzie niemieckie działają...

ROTTERDAM. 21 stycznia. Parowiec pocztowy „Prinz Henrik", który odpłynął z Vlissingen do Londynu z 16 pasażerami, pojmany został przez Niemców.

GENEWA. 21 stycznia. Na wybrzeżu pod Cherbourgiem znaleziono szczątki parowca norweskiego „Harold", który prawdopobnie został zatopiony.

GENEWA. 21 stycznia. „Matin" donosi, iż zatopione zostały następujące okręty norweskie „Vertfold", „Solvang Otto", „Older", „Helgej", „Citi of Tempico". Pod Le Havre zatonął parowiec angielski „Daster" z powodu starcia z innym okrętem.

BERN. 21 stycznia. „Nouvellist de Lyon" donosi z wysp Azorskich: Parowiec amerykański wysadził na ląd 27 marynarzy z zatopionego parowca norweskiego „Bergenhus" (3606 ton).

BERN. 21 stycznia. „Progres de Lyon" donosi z Paryża: 28 marynarzy z zatopionego parowca francuskiego „Sichnev" wylądowało w Kap Finisterre.

LONDYN. 21 stycznia. „Lloyds" donosi, że parowiec hiszpański „Valle" (2365 ton) został zatopiony.

LONDYN. 21 stycznia. Lloyd donosi, iż parowiec duński „Dagmar", oraz parowiec hiszpański „Manuel" zostały zatopione.

LONDYN. 21 stycznia. Lloyds donosi, iż parowiec angielski „Lilian H" zatopiony został wczoraj przez niemiecką łódź podwodną. Załogę uratowano.

Narady berlińskie

BERLIN, 21 stycznia (BTW), Norddeutsche Allg. Ztg pisze „Prezes ministrów austrjackich, hr bia Clam Martinic, oraz prezes ministrów węgierskich, hr Tisza, wyjechali z powrotem do Wiednia. Hr. Clam Mart nic miał sposobność po raz pierwszy od chwili objęcia stanowiska wejść w styczność z kierowniczymi mężami stanu Rz s y niemieckiej Obaj prezesowie ministrów omówili z miarodajnemi sferami niemieckiemi różne sprawy na czasie a śród nich kwestje gospodarczo-wojenne, w których oba mocarstwa są interesowane, zajęły miejsce obszerne. Przy współudziale zarządu obu armji odbyły się narady szczegółowe, podczas których osiągnięto zupełną jednomyślność poglądów.

Z parlamentu francuskiego.

BERLIN, 21 stycznia (BTW). Z Genewy donoszą do „Vossische Ztg": „Trzej murzyńscy posłowie we francuskiej izbie posłów sporządzili obszerny manifest, protestujący energicznie przeciwko zarzutowi, zawartemu w nocie niemieckiej do państw neutralnych, że użycie wojska afrykańskiego w szeregach koalicji na europejskiej widowni wojny jest sprzeczne z prawem międzynarodowem i sumieniem ludów. Czarni posłowie francuscy zapewniają, że żołnierze czarni niczego więcej nie pragną, jak walki w „obronie ludzkości i cywilizacji". Izba posłów przyjęła następnie jednomyślnie wniosek posła Diagne'a, protestujący przeciwko zarzutowi niemieckiemu".

Powrót ministrów.

WIEDEŃ, 21 stycznia (BTW.). Wczoraj rano powrócili tu z Berlina obydwaj prezesi ministrów, hr. Clam Martinitz i hr. Tisza, austrjacki jenerał-major Hoefer i węgierski minister rolnictwa, baron Ghillany. Tym samym pociągiem przybył do Wiednia niemiecki sekretarz stanu, Zimmermann.

„Konferencja koalicji w Petersburgu.

PETERSBURG, 21 stycznia (BTW.) „Utro Rossji" donosi, iż wkrótce odbędzie się w Petersburgu konferencja państw koalicji, na której postawiona zostanie sprawa wprowadzenia służby cywilnej we wszystkich krajach czwórporozumienia.

Parlament niemiecki.

BERLIN, 21 stycznia. Jak się dowiaduje „Berliner Tageblatt", parlament niemiecki zbierze się na posiedzenie plenarne dopiero w połowie lutego.

Wstrzymanie przewozu towarów.

AMSTERDAM, 21 stycznia, — Linia „Holland — Amerika" komunikuje telegraficznie, iż rząd angielski nie zozwala już na przewóz towarów szwajcarskich.

Z dnia na dzień.

Z Sosnowca.

Dn. 22 I.

— Nabożeństwo. Z powodu przypadającej dziś 54 ej rocznicy powstania styczniowego, młodzież szkół średnich udała się o godzinie w pół do 9 ej rano na nabożeństwo do sosnowieckiego kościoła parafjalnego. Po nabożeństwie w szkołach odbędą się lekcje, jak zwykle.

— Zapisy na listy wyborcze. Wydział wyborczy uchwalił rozpocząć zapisy wyborców w niedzielę 28-go stycznia z tem, że trwać mają do 11 lutego włącznie, aby robotnicy zajęci w ciągu tygodnia, mieli możność zapisywania się przez trzy niedziele. Godziny pracy w wydziałach poszczególnych okręgów ustalono od godz. 11-ej do 1-ej w południe i od godz. 5 ej do 7-ej po południu. W niedziele i święta natomiast od 3-ej do 5-ej po południu.

— Rejestracja wywiezionych funduszów. Wydział rejestracji strat wojennych zwraca raz jeszcze uwagę na konieczność zarejestrowania wywiezionych przez rząd rosyjski funduszów miejskich, kościelnych, asekuracyjnych, emerytalnych, stypendjalnych, szpitalnych i t. p.; rejestracja ta nic nie kosztuje, chodzi jedynie o przysłanie do wydziału przez odpowiednie instytucje, czy to Rady Opiekuńcze, czy Zarządy miejskie lub inne, danych, dotyczących, wywiezionych funduszów z podaniem sumy oraz rodzaju funduszu. Przypominamy tę sprawę, zaznaczając, że dla przyszłych naszych obrachunków z Rosją ma ona bezwzględnie doniosłe znaczenie.

— Z teatru. Gościnny występ p. Ireny Solskiej. Mimowoli nasuwa się pytanie, czemu p. Solska wybrała „Prawdziwą (w rozumieniu autora— zapewne) miłość" Bracco na swój gościnny występ w Sosnowcu? Czyżby uważała, że w mieście czarnych djamentów wystarczy fałszywy djament ukazać, a publiczność weźmie to za dobrą monetę? Zdaje się, że zaszło małe nieporozumienie. Sztuka włoskiego pisarza, niewiadomo czemu nazwana komedją, należy do rzędu nietylko małoznanych ale mocno słabych rzeczy scenicznych. Zaszczyt uczyniony p. Bracco należałoby wytłómaczyć nietyle względami uznania, ile raczej kosmopolitycznem stanowiskiem autora, skądinąd b. cenionego. Sztuka sama dość nudna, przepełniona sytuacjami naciągniętemi, pełna dziwacznych djalogów, które starszym mogą się jeszcze wydawać zbyt gorszące, młodym—nudne i banalne. Trudno się upewnić, że skrót sztuki, dokonany na miejscu, wyszedł jej na dobre; należy przypuszczać, że jeżeli te sceny, których publiczność wysłuchała cierpliwie, nie budziły nic więcej, nad wzruszenie ramion, cóż dopiero tamte, które obcięto. Jednem słowem, — lukrecja.

P. Irena Solska ratowała sobą sytuację. Gra jej pełna subtelnych od-

S. † P.

Roman Krenżel,

Obywatel miasta Sosnowca. Opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Bogu d. 21 stycznia 1917 r. przeżywszy lat 63.

Eksportacja zwłok z domu przy ul. Starej Nr. 9 do kościoła parafjalnego w Sosnowcu nastąpi dnie 23 b. m. o godzinie 8 i pół rano, a po skończonem nabożeństwie wyprowadzenie na cmentarz miejscowy.

Na smutne te obrzędy zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych pogrążona w nieutulonym żalu

128 **RODZINA.**

Dnia 21-go b. m. w Sosnowcu zmarł po długich i ciężkich cierpieniach

ś. † p.

ROMAN KRENŻEL.

Obywatel miasta Sosnowca.

Boleśnie dotkniętemu synowi zmarłego składamy najserdeczniejsze wyrazy współczucia.

KOLEDZY.

cieni, znamionująca dużą kulturę sceniczną, wypełniła te braki, jakie sama sztuka na sobie nosi. Wybornie grali obaj pp. Stanisławski i Szymborski.

Publiczność wypełniła teatr po brzegi.

— **Koncert na Pogoni z udziałem p. Solskiej** ściągnął liczną publiczność, zwłaszcza młodzież płci obojga. Wszystkie rzeczy, wykonane przez znakomitą artystkę sceny krakowskiej zrywały huragany oklasków. Zwłaszcza podobały się się deklamacje o motywach legjonistycznych a o zabarwieniu ludowem. Pozatem śpiewała p. Marja Gayczakówna, zrywając niemilknące oklaski. P. Sienicki wykonał na skrzypcach „Tańce" Sarasate, Liebesleid Kreislera. Akompaniował prof. Obuchowicz. Chór „Lutni" witany i nagradzany był huraganami oklasków. Koncert zostawił niewątpliwie nader miłe wspomnienia.

— **Z teatru „Zacisze".** Sensacyjny obraz w pięciu częściach p. t. „Detektyw—człowiek bez rąk" ściąga codziennie do „Zacisza" tłumy widzów. Na ekranie popisuje się słynny Unthan nie mający od urodzenia rąk, który n o g a m i goli się, myje, ubiera, pisze etc, Nad program bardzo dobra jednoaktówka Bol. Gorczyńskiego p. t. „Gwiazdka błysnęła", w której oklaski zbierają zwłaszcza pp. Jędrzejkiewicz i Adamowicz. W najbliższy czwartek dnia 1 lutego na benefis p. W. Nowickiego odegrany zostanie na scenie wzruszający dramat patrjotyczny w 4 aktach „Matka Polka".

— **Komisja Żywnościowa** R. M. O. w Sosnowcu podaje do wiadomości, że nadszedł nowy transport płócien, barchanów, kortów, sukien i t. p., które sprzedaje się bez okazywania legitymacji tylko w ilościach detalicznych w sklepie Komisji przy ul. Kołłątaja Nr. 17

— **Spekulacja mięsem.** Rzeźnicy w dalszym ciągu żądają za funt mięsa po 1 rb., co sprzeciwia się wyraźnie wydanym przepisom, pozwalającym brać za rosołowe mięso 70 kop., za pieczeniowe więc 75 kop. Obecni na targu milicjanci słuchają skarg kupujących zupełnie obojętnie i nie chcą interweniować. Czyż nie można zmusić rzeźników-spekulantów do przestrzegania obowiązujących przepisów?

— **Zebranie rzeźników.** Zarząd cechu rzeźniczego podaje do wiadomości pp. rzeźników, że we wtorek dnia 22 b. m. o godz. 3 popołudniu w lokalu „Gospody Mieszczańskiej" przy przy ul. Wawel Nr. 3 odbędzie się zebranie w b. ważnej sprawie.

— **Fałszywe pieniądze.** Prócz papierowych rubli rosyjskich, wyrabianych całemi masami przez fałszerzy, ukazało się w ostatnich czasach wiele papierowych półrublówek, zupełnie nowych, które wyglądem swoim wyraźnie świadczą, że są falsyfikatami, dzięki czemu najmniej chyba niebezpieczne..

— **Mróz.** Od kilku dni mamy pierwsze w czasie tej zimy większe mrozy. Wczoraj termometr ukazywał 12 stopni niżej zera, onegdaj 10. Właściciele lodowni, korzystając z czasu, rozpoczęli wyrąb lodu, którego grubość dochodzi do kilku cali. Wskutek mrozu handlujący owocami na targach ponieśli większe straty, ponieważ pomarańcze, cytryny i jabłka przemarzły.

Z Będzina.

+ **Gołoledź.** Wczorajszy wieczorny deszcz a po nim wiatr mroźny trotuary miasta oszklił lodowatą powłoką. Z trudnością nazajutrz można było bez upadku stąpać po chodnikach, które jak na kpiny wysypano nieco piaskiem i popiołem. Ulica Modrzejowska, na której chodniki pochylają się ku rynsztokom a biegną wzdłuż pod górę, była nie do przebycia. Właściciele posesji, nie dbają o bezpieczeństwo ogólne: wielu z nich piaskiem trotuarów nie posypuje; na innych znów ulicach stróże nie mają piasku, tłomacząc się, że gospodarze piasek trzymają pod kluczem i wstają dopiero koło godziny 10-tej a, ty, przechodniu do 10 tej, możesz nawet nogę złamać.

+ **Banknoty rosyjskie.** Wobec ukazania się w obiegu fałszywych banknotów rosyjskich, które nader trudno jest rozróżnić od prawidłowych; kantory wymiany pieniędzy są w kłopocie, gdyż nowych niepodniszczonych banknotów klijentelja przyjmować nie chce. Kantory ostatnim czasie są w posiadaniu nowych rublowych i trzyrublowych banknotów.

+ **Także wizyta.** O godzinie 2 w nocy do sklepu spożywczego Hajdy przy ul. Słowiańskiej dobierali się opryszki. Przebudzony zgrzytem klamki Hajda odstraszył ptaszków. Nieproszeni goście prawdopodobnie byli poszukiwaczami monety, gdyż p. Hajda z gotówki sklepowej już raz doszczętnie był obrany.

Wieści ze stolicy.

☐ **Krajowa Kasa Pożyczkowa w Warszawie** zacznie funkcjonować w końcu marca r. b. i mieścić się będzie prawdopodobnie w gmachu b. Banku Polskiego na placu Bankowym. Asygnacje tej kasy, czyli t. zw. marki polskie, już się drukuje. Mieści się na nich napis „bilet polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej", herb państwowy z orłem polskim i cyfra odpowiadająca wartości banknotu.

☐ **Budżet Warszawy** za rok 1916 wynosił w dochodach 33 miliony 839 tysięcy 295 rb., a w rozchodach 46 milionów 527 tysięcy 802 rb., czyli deficyt wynosił 12 miliony 688 tysięcy 507 rb.

Organizacja sjonistyczna w Warszawie.

Jak widać ze sprawozdania gazet żydowskich, z zebrania sjonistów w przeciągu ostatnich 10 miesięcy, liczba członków powiększyła się z 1264 na 2500, a fundusz (skarb) narodowy organizacji miał 3667 rb. dochodu.

Przy Komitecie Miejskim organizacji istnieje Kuratorjum szkolne, złożone z 7 członków, a opiekujące się 10 szkołami ludowemi freblowskiemi, 2 rzemieślniczemi i 1 „talmud torą". Do szkół ludowych uczęszcza 300 dzieci, do rzemieślniczych 300, nauczycieli jest 110. „Szkoły te mają — według brzmienia sprawozdania — wielki wpływ unaradawiający i sjonizujący".

Komitet utrzymuje stosunki z 45 miastami prowincjonalnemi, do których wysłał 6,400 szekelów" i współdziałał w otwieraniu tam szkół ludowych, hebrajskich żargonowych.

„W związku z proklamowaniem państwa polskiego — zaznacza sprawozdanie — powzięto rezolucje: 1) domagać się, by we wszystkich instytucjach komunalnych i państwowych była reprezentacja żydowska, odpowiednia dla narodu żydowskiego, i 2) żądać samodzielnego zarządu wszystkiemi wewnętrznemi sprawami żydowskiemi".

W toku debat nad sprawozdaniem m. inn. r. Farbstein przyznał, że organizacja sjonistyczna, popełniła błąd, wchodząc do zjednoczenia radnych w 4 kurjach. Radny zaś Seidemann, członek Komitetu sjonistów, zaznaczył: „Nasz program i program grupy ludowej" w Radzie Miejskiej jest jednakowy zupełnie".

Po debatach przyjęto 7 wniosków: d-ra Portnera, d-ra Klumela, dr. Gotlieba i p. Szalkiewicza: 1) Powiększyć i wzmocnić robotę czysto sjonistyczną; 2) Ochraniać i bronić obywatelskich, narodowych i religijnych praw żydów z odwagą i godnością narodową; 3) Dążyć i pracować z największą energją na polu unarodowienia ludu i zjednoczenia wszystkich żydowskich grup i stronnictw narodowych we wspólnej pracy narodowej; 4) Prowadzić energiczną walkę z asymilacją we wszelkich dziedziniach życia żydowskiego; 5) Starać się wszelkiemi siłami przyciągnąć do żydowskiej pracy narodowej ortodoksów i bezpartyjne warstwy ludowe; 6) Prowadzić robotę sjonistyczną i narodową w duchu demokratycznym i usiłować pozyskać sympatję szerokich mas ludowych żydowskich; 7) Kontynując energiczną pracę pozytywną dla języka hebrajskiego i kultury narodowej, wystrzegać się zajęcia stanowiska negatywnego wobec żargonu i szkoły żargonowej.

Do komitetu Miejskiego wybrani zostali d-rzy Gotlieb, Portner i Klumel, student Gorden, radny Farbstein, Działoszyński, L. Epstein, Sokoła, Elenbarg, Meir Freid, Szalkowicz i S. Schweiger.

Redaktor odpowiedzialny JOZEF OSKOLSKI. Wydawca ANTONI MAZURKIEWICZ. Drukarnia „KURJERA ZAGŁĘBIA" ul. Dęblińska Nr. 7.
Za pozwoleniem Cenzury Niemieckiej.